

Ukraina chce kupić polskie bezzałogowce

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 25 września 2014

Przedstawiciele Ukrainy poinformowali publicznie o zamiarze zakupu polskich bezzałogowych statków latających.



Zdjęcie: vchaspik.ua

Ukraina zamierza nabyć polskie bezzałogowe statki latające i rodzime śmigłowce. Informację taką przekazał publicznie przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Ołeksandr Turczynow, podczas wystawy *Broń i bezpieczeństwo* w Kijowie.

Podczas zwiedzania wystawy przeprowadziliśmy rozmowy o bezpośrednim zakupie kilku śmigłowców [Mi-8] dla gwardii narodowej. Kupimy je razem z ministerstwem obrony – powiedział Turczynow. Oprócz tego duże zainteresowanie ukraińskiej armii i milicji wzbudziły polskie bezzałogowce. Jest to dla nas sprawa aktualna. Nasi polscy koledzy chcą dostarczać nam swoje produkty – dodał przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy.

Co ciekawe, Turczynow stwierdził, że polskie bsl mają bardzo dobre osiągi i mogą przenosić ładunek o masie do 15 kg, w tym także uzbrojenie. *Na wystawie jest kilka bezzałogowców, które prosto z niej mogłyby zostać skierowane do strefy działań bojowych, gdzie posłużyłyby do unieszkodliwienia bsl używanych przez siły separatystów do kierowania ogniem (sic!) – podkreślił Ołeksandr Turczynow.*

Wcześniej o konieczności zakupu bezzałogowych statków latających, a także karabinów snajperskich *dużego kalibru* dla potrzeb kierowanego przez siebie resortu, mówił też minister spraw wewnętrznych Ukrainy, Arsen Awakow.